

Sygn. akt III AUa 1807/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 marca 2015 r.

**Sąd Apelacyjny we Wrocławiu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący: SSA Irena Różańska-Dorosz (spr.)

Sędziowie: SSA Stanisława Kubica

SSA Monika Kiwiorska-Pająk

Protokolant: Magdalena Krucka

po rozpoznaniu w dniu 24 marca 2015r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z wniosku **K. M.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W.**

o wysokość świadczenia

na skutek apelacji K. M.

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 22 lipca 2014 r. sygn. akt IX U 1791/13

**oddala apelację.**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z 22 lipca 2014 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie K. M. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W. z dnia 25 marca 2013 r. odmawiającej wnioskodawcy prawa do ponownego przeliczenia wysokości emerytury.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd I instancji wydał w oparciu o następująco ustalony stan faktyczny:

Wnioskodawca K. M., ma przyznaną emeryturę od daty osiągnięcia wieku uprawniającego do emerytury tj. od dnia 28 października 2010 r. Do ustalenia podstawy wymiaru emerytury przyjęto przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu ubezpieczenia, wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wyniósł 70,35%, wysokość świadczenia wyniosła 1.206,07 zł. Jednocześnie organ rentowy zawiesił wypłatę emerytury z powodu zbiegu prawa do więcej niż jednego świadczenia.

Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego decyzją z dnia 21 stycznia 2011 r. wstrzymał od dnia 1 lutego 2011 r. wypłatę emerytury rolniczej. Decyzją z dnia 11 lutego 2011 r. organ rentowy ponownie przyznał wnioskodawcy emeryturę od dnia 28 października 2010 r.

Decyzją z dnia 27 kwietnia 2011 r. organ rentowy przeliczył wnioskodawcy podstawę wymiaru emerytury, na podstawie zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu (Rp-7) za lata 1970-1974, wydanego przez Przedsiębiorstwo (...) S.A. Do ustalenia podstawy wymiaru emerytury przyjęto przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu ubezpieczenia, wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wyniósł 77,04%, a nowa wysokość świadczenia wyniosła 2.092,95 zł. Do ustalenia wysokości emerytury organ rentowy uwzględnił 22 lata, 3 miesiące okresów składkowych oraz miesiąc okresów nieskładkowych. Wnioskodawca nie udokumentował wysokości wynagrodzenia za lata 1966 - 1970 i 1974 - 1979.

W dniu 5 marca 2013 r. wnioskodawca złożył wniosek o przeliczenie podstawy wymiaru jego emerytury na podstawie dokumentacji znajdującej się w aktach według najkorzystniejszego wariantu. Organ rentowy zaskarżoną decyzją odmówił wnioskodawcy prawa do ponownego przeliczenia wysokości świadczenia z uwagi na brak nowych dowodów lub okoliczności, które miałyby wpływ na wysokość świadczenia.

W okresie od 27 lutego 1970 r. do 22 kwietnia 1974 r. wnioskodawca był zatrudniony w Przedsiębiorstwie (...) S.A. w L., a w (...) pracował w okresach: od 20 kwietnia 1977 r. do 30 września 1979 r., od 16 lutego 1983 r. do 30 lipca 1983 r. i od 19 listopada 1985 r. do 16 lipca 1992 r.

Świadek A. M. od marca 1988 r. do października 2000 r. był zatrudniony pracował w (...), przez około 2 lata pracował razem z wnioskodawcą, jako ustawiacz pociągu. Wynagrodzenie było uzależnione od ilości przepracowanych godzin. Świadek W. S. w latach 1974 - 1977 pracował w Przedsiębiorstwie (...) S.A. na tym samym stanowisku, co wnioskodawca tj. jako pomocnik mierniczego. Wynagrodzenie było uzależnione od ilości przepracowanych godzin, dodatkowo pracownicy otrzymywali premie uznaniową i barbórkę. Świadek G. P. (1) w latach 1970 - 1980 pracował w (...), jako ładowacz pociągu zarabiał ok. 2.000 zł w zależności od przepracowanych godzin. Świadek Z. U. w latach 1969 - 1976 pracował w Kopalni w L. na tym samym stanowisku co wnioskodawca i zarabiał ok. 2.000 zł w zależności od przepracowanych godzin.

Przy tak poczynionych ustaleniach Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie wnioskodawcy nie zasługuje na uwzględnienie.

Spór w niniejszej sprawie sprowadzał się do ustalenia wysokości wynagrodzenia osiąganego przez wnioskodawcę w Przedsiębiorstwie (...) S.A. w L. oraz w (...) w okresach od 20 kwietnia 1974 r. do 30 września 1979 r. i od 16 lutego 1983 r. do 30 lipca 1983 r., za które to okresy organ rentowy przyjął wynagrodzenia minimalne.

Zgodnie z art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j.: Dz.U.2009.153.1227 ze zm.) prawo do świadczeń lub ich wysokość ulega ponownemu ustaleniu na wniosek osoby zainteresowanej lub z urzędu, jeżeli po uprawomocnieniu się decyzji w sprawie świadczeń zostaną przedłożone nowe dowody lub ujawniono okoliczności istniejące przed wydaniem tej decyzji, które mają wpływ na prawo do świadczeń lub na ich wysokość.

W niniejszej sprawie wnioskodawca nie załączył, ani do wniosku, ani do odwołania żadnych nowych dowodów, które by miały wpływ i stanowiłyby podstawę do ubiegania się o przeliczenie podstawy świadczenia. Zeznania świadków nie wniosły niczego nowego do sprawy. Świadczeniowcy nie posiadali dokładnej wiedzy na temat wysokości otrzymywanego wynagrodzenia przez wnioskodawcę w spornych okresach. Zatem ich zeznania nie mogły stanowić podstawy do ustalenia wysokości wynagrodzenia otrzymywanego przez wnioskodawcę. Tym bardziej, że jak sami zeznali ich wynagrodzenia były uzależnione od ilości przepracowanych godzin.

Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne, a zatem to na wnioskodawcy spoczywał ciężar udowodnienia wysokości osiąganego wynagrodzenia w spornym okresie. Skoro wnioskodawca nie przedłożył żadnych dokumentów potwierdzających wysokość wynagrodzenia w spornych okresach, brak było podstaw do zmiany decyzji organu rentowego, która w ocenie Sądu Okręgowego jest prawidłowa.

Powyższy wyrok zaskarżył apelacją wnioskodawca zarzucając naruszenie prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie, a to art. 114 ustawy o emeryturach i rentach z FUS oraz art. 2 Konstytucji RP oraz naruszenie prawa

procesowego, w szczególności art. 233 § 1 k.p.c. przez niedokonanie wszechstronnej oceny materiału dowodowego zebranego w sprawie, brak analizy poszczególnych źródeł dowodowych i ich wartości dla dokonania ustaleń faktycznych w sprawie, a w konsekwencji uznanie, iż zeznania świadków nie wniosły niczego do sprawy.

Wskazując na powyższe zarzuty wnioskodawca domagał się zmiany zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie odwołania ewentualnie jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa.

Strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji podnosząc, że wnioskodawca do wniosku o przeliczenie świadczenia nie przedłożył żadnych dowodów i nie przedłożył ich również w sądzie, a zeznania świadków, w ocenie organu rentowego, są niewiarygodne.

### **Sąd Apelacyjny zważył:**

Apelacja wnioskodawcy nie zasługuje na uwzględnienie.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd I instancji zgromadził w sprawie wystarczający materiał dowodowy, a jego ocena nie narusza granic zastrzeżonych dla swobodnej oceny materiału dowodowego (art. 233 § 1 k.p.c.). Wbrew zarzutom podnoszonym w apelacji, Sąd I instancji wydał trafne rozstrzygnięcie znajdujące uzasadnienie w całokształcie sprawy oraz treści obowiązujących przepisów, a Sąd Apelacyjny aprobując w pełni te ustalenia, przyjmuje je za własne bez potrzeby szczegółowego ich przytaczania.

Spór w sprawie ogniskował się zasadniczo wokół ponownego wyliczenia wysokości wskaźnika podstawy wymiaru należnej wnioskodawcy emerytury a co za tym idzie wysokości wypłacanej wnioskodawcy emerytury.

Zgodnie z art. 15 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS (t.j.: Dz.U.2013.1440 ze zm.), podstawę wymiaru emerytury i renty stanowi ustalona w sposób określony w ust. 4 i 5 przeciętna podstawa wymiaru składki na ubezpieczenia emerytalne i rentowe lub na ubezpieczenie społeczne na podstawie przepisów prawa polskiego w okresie kolejnych 10 lat kalendarzowych, wybranych przez zainteresowanego z ostatnich 20 lat kalendarzowych poprzedzających bezpośrednio rok, w którym zgłoszono wniosek o emeryturę lub rentę, z uwzględnieniem ust. 6 i art. 176, przy czym stosownie do ust. 4 w celu ustalenia podstawy wymiaru emerytury lub renty przede wszystkim oblicza się sumę kwot podstaw wymiaru składek i kwot, o których mowa w ust. 3, w okresie każdego roku z wybranych przez zainteresowanego lat kalendarzowych, następnie oblicza się stosunek każdej z tych sum, do rocznej kwoty przeciętnego wynagrodzenia, ogłoszonej za dany rok kalendarzowy, wyrażając go w procentach, z zaokrągleniem do setnych części procentu, z kolei dalej oblicza się średnią arytmetyczną tych procentów, która, z zastrzeżeniem ust. 5, stanowi wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury lub renty, a na koniec mnoży się przez ten wskaźnik kwotę bazową, o której mowa w art. 19.

W przypadku wniosku ubezpieczonego (art. 15 ust. 6 ustawy) podstawę wymiaru emerytury lub renty może stanowić ustalona w sposób określony w ust. 4 i 5 przeciętna podstawa wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne lub ubezpieczenia emerytalne i rentowe w okresie 20 lat kalendarzowych przypadających przed rokiem zgłoszenia wniosku, wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu.

Jednocześnie zgodnie z treścią przepisu art. 15 ust. 2a jeżeli nie można ustalić podstawy wymiaru składek w okresie pozostawania w stosunku pracy wskazanym do ustalenia podstawy wymiaru emerytury lub renty, za podstawę wymiaru składek przyjmuje się obowiązujące w tym okresie wynagrodzenie minimalne pracowników, proporcjonalnie do okresu podlegania ubezpieczeniu i wymiaru czasu pracy.

Przechodząc na grunt niniejszej sprawy, należy wskazać, że sporną kwestią na etapie postępowania apelacyjnego nadal pozostawała wysokość świadczenia emerytalnego, bowiem w ocenie wnioskodawcy błędnie ustalono wysokość jego wynagrodzenia stanowiącego podstawę naliczenia emerytury za okres pracy od 1 stycznia 1970 r. do 31 grudnia 1979 r.,

zarówno jak chodzi o jego zatrudnienie w Przedsiębiorstwie (...) w L., w (...) oraz w (...) sp. z o.o. w L.. Sąd Apelacyjny odniesie się kolejno do spornych kwestii i okresów.

Jeśli chodzi o pracę w Przedsiębiorstwie (...) w L. w okresie od 27 lutego 1970 r. do 22 kwietnia 1974 r., w którym to okresie wnioskodawca był zatrudniony na stanowisku „pomoc miernika pod ziemią” to organ rentowy przy wyliczaniu świadczenia uwzględnił zaświadczenie o wysokości wynagrodzeń wystawione przez pracodawcę na podstawie jego akt osobowych. Z zachowanych dokumentów wnioskodawcy wynika, że jego wynagrodzenie było określone stawką godzinową wahającą się od 7.50 zł w lutym 1970 r. do 16 zł w lutym 1974 r., przy czym jak wynika z zaświadczenia z dnia 24 lutego 1973 r. przeciętny miesięczny jego zarobek wynosił 2.133,10 zł - zaświadczenie zostało wydane na zapytanie Komendanta Posterunku M.O. w K.. W tej sytuacji twierdzenia wnioskodawcy, że jego wynagrodzenie w tym okresie było znacznie wyższe nie znajdują odzwierciedlenia w zachowanych dokumentach. Także zeznania świadków W. S. i Z. U. nie potwierdzają by wynagrodzenia były wyższe niż te wynikające z dokumentów, bowiem twierdzili oni, że wynagrodzenia te były uzależnione od ilości przepracowanych godzin bowiem mieli określone stawki godzinowe, otrzymywali także premie uznaniowe oraz świadczenia z karty górnika. Świadek Z. U. stwierdził, że zarabiał ok. 2.000 zł, natomiast świadek W. S., który pracował w latach 1974 - 77 w tym okresie zarabiał 4.000 do 4.500 zł.

Jeśli chodzi o pracę w (...) w okresie od 9 sierpnia 1974 r. do 11 listopada 1976 r. oraz (...) sp. z o.o. w L. w okresie 20 kwietnia 1977 r. do 30 września 1979 r. to brak jest podstaw, by uwzględnić żądanie wnioskodawcy i przyjąć wyższe wynagrodzenie od tego, które zostało uwzględnione przez organ rentowy, bowiem zeznania wnioskodawcy i świadków nie wskazują by wysokość jego wynagrodzenia była wyższa. Świadczenie A. M. i G. P. (1) zeznali, że ich wynagrodzenia wynosiły ok. 2.000 zł, nie potrafili podać dokładniejszych danych co do ich wynagrodzenia. Sam wnioskodawca podnosił także, że jego wynagrodzenia „były duże i wynosiły ok. 3.000 – 3.600 zł” przy czym nie udowodnił tego faktu. Z kolei twierdzenie, że wynagrodzenie wnioskodawcy było wyższe od przyjętego przez organ rentowy bowiem pracował on w szczególnych warunkach nie zasługuje na uwzględnienie, z uwagi na brak dokumentów potwierdzających wypłatę dodatków za pracę w tych warunkach oraz określających ewentualną ich wysokość.

Przechodząc obecnie do oceny zarzutów wnioskodawcy, dotyczących możliwości uwzględnienia dodatkowych składników wynagrodzenia, przypomnieć należy, że zgodnie z § 21 ust. 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11 października 2011 r. w/s postępowania o świadczenia emerytalno - rentowe (Dz.U.2011.237.1412) środkiem dowodowym stwierdzającym wysokość wynagrodzenia, dochodu, przychodu oraz uposażenia przyjmowanego do ustalenia podstawy wymiaru emerytury lub renty są zaświadczenia pracodawcy lub innego płatnika składek, legitymacja ubezpieczeniowa lub inny dokument, na podstawie którego można ustalić wysokość wynagrodzenia, dochodu, przychodu lub uposażenia. Dla celów obliczenia wysokości emerytury organ rentowy musi bowiem dysponować pewnymi danymi, co do wysokości dochodów ubezpieczonego (wyrok SN z 4 lipca 2007 r., I UK 36/07, Lex nr 390123).

W postępowaniu przed sądem nie obowiązują ograniczenia, co do zakresu środków dowodowych stwierdzających wysokość wynagrodzenia, co nie oznacza jednakże dopuszczalności ustalania wynagrodzenia w sposób przybliżony lub prawdopodobny. Słusznie zatem ocenił Sąd I instancji, że twierdzenia wnioskodawcy, że wypłacano mu dodatkowe świadczenia z karty górnika, premie regulaminowe i uznaniowe oraz nagrody jubileuszowe i dodatki stażowe, niewątpliwie prawdziwe, przy braku innych dokumentów potwierdzających fakt wypłaty tych składników wynagrodzenia oraz ich wysokość nie mogą stanowić podstawy do czynienia ustaleń, co do wysokości wynagrodzenia.

Uwzględnienia do wynagrodzenia, stanowiącego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, dodatkowych składników wynagrodzenia w wysokości prawdopodobnej nie uzasadnia również argumentacja, że wnioskodawca nie powinien być dotknięty ujemnymi konsekwencjami niezachowania przez pracodawcę stosownej dokumentacji płacowej. W rozpoznawanej sprawie istotą rzeczy nie jest wszakże uchronienie wnioskodawcy przed skutkami działań pracodawcy, ale prawidłowe zastosowanie instytucji z art. 111 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Odnosząc się do postulatów wnioskodawcy dotyczących skorzystania z zeznań współpracowników, zatrudnionych na równorzędnych stanowiskach, zauważyć należy, iż stosunek pracy ma zawsze charakter indywidualny,

określone warunki zatrudnienia mają charakter niepowtarzalny, ponieważ zostały wyznaczone pomiędzy pracodawcą i konkretnym pracownikiem. Uśrednione obliczenie, oparte na wynagrodzeniu otrzymanym przez innych pracowników, nie może oddać indywidualnych cech właściwych dla danego stosunku pracy, dlatego też nie może stanowić podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne wnioskodawcy.

Wbrew zarzutom podnoszonym w apelacji dotyczącym naruszenia prawa materialnego Sąd i instancji prawidłowo uznał, że zgodnie z art. 114 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, prawo do świadczeń lub ich wysokość ulega ponownemu ustaleniu na wniosek osoby zainteresowanej lub z urzędu, jeżeli po uprawomocnieniu się decyzji w sprawie świadczeń zostaną przedłożone nowe dowody lub ujawniono nowe okoliczności istniejące przed wydaniem tej decyzji, które mają wpływ na prawo do świadczeń lub na ich wysokość. Wnioskodawca składając wniosek w dniu 5 marca 2013 r. o przeliczenie emerytury domagał się jej przeliczenia na podstawie dokumentacji znajdującej się w jego aktach według najkorzystniejszego wariantu, nie przedłożył żadnych nowych dokumentów, a dopiero w odwołaniu od decyzji odmawiającej przeliczenia mu świadczenia, z uwagi na regulację wynikającą art. 114 cyt. ustawy, powołał się na dowody z zeznań świadków.

Chybiony jest także zarzut naruszenia art. 2 Konstytucji RP. Przytoczony przepis stanowi, iż Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej. Z tej normy w żaden sposób nie można wywieść wniosku konieczności uwzględnienia apelacji wnioskodawcy i przeliczenia jego emerytury w oparciu o zeznania świadków. Zgodnie z ustalonym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego w sferze praw emerytalno-rentowych zasadą ochrony praw nabytych objęte są zarówno prawa nabyte w drodze skonkretyzowanych decyzji, przyznających świadczenia, jak i prawa nabyte in abstracto zgodnie z ustawą przed zgłoszeniem wniosku o ich przyznanie. W przypadku wnioskodawcy nie doszło do pozbawienia go prawa do świadczenia, gdyż spór w sprawie nie dotyczy świadczenia, lecz jego wysokości. Stąd też nie można mówić o naruszeniu art. 2 Konstytucji w sprawie. Natomiast o prawie do zabezpieczenia społecznego stanowi art. 67 Konstytucji, zgodnie z którym obywatel ma prawo do zabezpieczenia społecznego w razie niezdolności do pracy ze względu na chorobę lub inwalidztwo oraz po osiągnięciu wieku emerytalnego. Zakres i formy zabezpieczenia społecznego określa ustawa. Konkretyzacja normy konstytucyjnej ma miejsce na gruncie ustaw z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych i z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS. Oznacza to, że wysokość świadczenia ustalana jest na podstawie przepisów ustaw, a nie Konstytucji. Nie można zatem poprzez odwoływanie się do Konstytucji wywodzić uprawnień do wysokości świadczenia.

Reasumując powyższe rozważania należy stwierdzić, że nie ma możliwości wyliczenia wysokości wynagrodzenia, a co za tym idzie - wysokości składek na ubezpieczenie społeczne oraz wskaźnika wysokości podstawy wymiaru emerytury w oparciu o wyliczenia hipotetyczne, uśrednione, wynikające z porównania do wynagrodzenia innych pracowników. Uśrednione obliczenie wysokości wynagrodzenia - oparte na wynagrodzeniu otrzymanym przez innych pracowników - nie może oddać indywidualnych cech właściwych dla danego stosunku pracy. Obliczenie wysokości wynagrodzenia musi być oparte na dokumentacji, z której wynikają określone kwoty wynagrodzenia. Dopiero zebrana dokumentacja może zostać poparta zeznaniami świadków. Kwestia pobieranego wynagrodzenia musi zostać zatem udowodniona w sposób bezwzględny. Nie jest możliwe udowadnianie jej jedynie przy pomocy zeznań świadków (jak np.: potwierdzanie wystąpienia okresu składkowego poprzez zeznania świadków, że dana osoba w określonym okresie faktycznie wykonywała pracę). Tylko dokumentacja stanowi precyzyjny dowód w zakresie wysokości wynagrodzenia w postępowaniu sądowym. Na podstawie innych dowodów nie jest możliwe dokładne określenie kwoty wynagrodzenia, a co zatem idzie - ustalenie wskaźnika wysokości podstawy wymiaru emerytury.

Mając powyższe na uwadze zaskarżony wyrok jest prawidłowy, a apelacja podlega oddaleniu z mocy art. 385 k.p.c.

R.S.